



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 29 marca 2018 r.

BSA I-4110-6/18

Sąd Najwyższy
Izba Cywilna

Izba Pracy,
Ubezpieczeń Społecznych
i Spraw Publicznych

Działając na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 z późniejszymi zmianami) przedstawiam wniosek o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Izby Cywilnej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

Czy odpis pisma procesowego wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony powodowej, które obejmuje rozszerzenie powództwa, podlega doręczeniu pełnomocnikowi strony przeciwnej w sposób przewidziany w art. 132 § 1 k.p.c., czy też znajduje do niego zastosowanie § 1¹ tego przepisu, zobowiązujący pełnomocnika powoda do złożenia odpisu tego pisma w sądzie, w celu jego urzędowego doręczenia stronie przeciwnej?

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1254 ze zm.), jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne spełnia przesłanki wskazanego wyżej przepisu, gdyż zachodzi w tym zakresie poważna rozbieżność w wykładni przepisów prawa przez SN w różnych składach orzekających. Przy tym należy odnotować, iż dwa główne, konkurujące orzeczenia wydały trzyosobowe składy orzekające sędziów odpowiednio Izby Cywilnej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych. Fakt ten uzasadnia, zdaniem wnioskodawcy, podjęcie uchwały w składzie tzw. mieszanym, złożonym z siedmiu sędziów Izby: Cywilnej oraz Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, skoro zaś uchwałę zawierającą wykładnię zagadnienia prawnego podejmowała Izba Cywilna SN – wniosek w celu nadania sprawie biegu powinien zostać złożony bezpośrednio do Wydziału III tej Izby.

Niniejsze zagadnienie prawne dotyczy ważkiej – i spornej w teorii oraz praktyce stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego – kwestii sposobu doręczania pism procesowych w toku sprawy cywilnej, jeżeli dotyczą one przedmiotowej zmiany powództwa, polegającej na rozszerzeniu żądania pozwu bądź na wystąpieniu z nowym żądaniem obok pierwotnie dochodzonego. Taką zmianę przedmiotową o charakterze ilościowym można ogólnie określić jako „rozszerzenie powództwa”. Innego rodzaju zmiana przedmiotowa powództwa, polegająca na żądaniu innego przedmiotu świadczenia zamiast pierwotnie dochodzonego pozwem (szerzej zob. T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 62), którą powszechnie nazywa się „zmianą jakościową”, nie jest objęta zakresem rozbieżności w orzecznictwie i należy ją pozostawić poza granicami pytania prawnego.

Wątpliwości objęte pytaniem zawartym w petitum niniejszego wniosku wynikają wprost z brzmienia art. 132 k.p.c., którego § 1 w obowiązującym brzmieniu stanowi, iż w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. W treści pisma procesowego wniesionego do sądu zamieszcza się oświadczenie o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie albo o jego nadaniu przesyłką poleconą. Pisma, niezawierające powyższego oświadczenia, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku.

Najważniejszy wyjątek od tej zasady wynika natomiast z art. 132 § 1¹ k.p.c., zgodnie z którym przepis § 1 nie dotyczy wniesienia pozwu wzajemnego, apelacji, skargi kasacyjnej, zażalenia, sprzeciwu od wyroku zaocznego, sprzeciwu od nakazu zapłaty, zarzutów od nakazu zapłaty, wniosku o zabezpieczenie powództwa, skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargi na orzeczenia referendarza sądowego, które należy złożyć w sądzie z odpisami dla strony przeciwnej. Na pierwszy rzut oka jest to katalog o charakterze wyczerpującym, w ramach którego pismo obejmujące rozszerzenie powództwa już się nie mieści; istnieją jednak podstawy natury zarówno aksjologicznej, jak i prawnodogmatycznej, które dopuszczają tezę przeciwną.

I. Pierwszy z poglądów, który wydaje się zarówno bardziej aktualny pod względem daty jego powzięcia, jak i liczniej reprezentowany w judykaturze, głosi, że odpis pisma procesowego wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony, którym następuje rozszerzenie powództwa, nie podlega doręczeniu pełnomocnikowi strony przeciwnej w sposób przewidziany w art. 132 § 1 k.p.c.

Uzasadnienie tego stanowiska najpełniej reprezentuje uchwała SN z 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15 (OSNC 2017, nr 1, poz. 7), której uzasadnienie przedstawia następujące argumenty. Pojęcie „toku sprawy” na gruncie art. 132 § 1 k.p.c. oznacza tok sprawy oznacza ten fragment postępowania, który następuje po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Doręczenie pomiędzy pełnomocnikami dotyczy sytuacji, w której z pełnomocnikami występują już obie strony, a więc chodzi o etap następujący już po

doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Pismo zawierające zmianę powództwa jest pismem wnoszonym w toku sprawy, ponieważ z istoty zmiany przedmiotowej powództwa wynika, że zostaje zachowana tożsamość i ciągłość postępowania, a więc sprawa wszczęta pierwotnym pozwem nie przestaje być sprawą w toku.

Zatem pismo zawierające zmianę powództwa wskutek wystąpienia z nowym roszczeniem obok pierwotnego *prima facie* powinno być doręczone zatem bezpośrednio na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. Jednak przeciwko takiej wykładni, jak wskazuje Sąd Najwyższy w referowanej uchwale, przemawia charakter procesowy tego pisma, jego podobieństwo do innych pism określonych w art. 132 § 1¹ k.p.c. oraz argumenty celowościowe i funkcjonalne. Uzasadnienie uchwały wskazuje na to, że art. 132 § 1¹ k.p.c. wymienia pisma o charakterze środków zaskarżenia, środków odwoławczych oraz pozwu wzajemnego i wniosku o zabezpieczenie. Są to albo pisma, dla których wniesienia jest zastrzeżony termin i podlegające weryfikacji przez sąd pod względem braków formalnych i fiskalnych, która może doprowadzić do ich odrzucenia lub zwrotu, albo pisma, których celem jest zabezpieczenie roszczenia, a zapewnienie skuteczności ich wykonania wymaga, co do zasady, doręczenia pisma przez sąd łącznie z orzeczeniem.

Ogólnie rzecz ujmując, w referowanej uchwale Sąd Najwyższy wskazał na funkcjonalne oraz sytuacyjne podobieństwo ilościowej lub jakościowej zmiany żądania w stosunku do pozwu. W istocie bowiem, jak uznał SN w składzie podejmującym uchwałę, pismo procesowe zawierające nowe żądanie jest pozwem, który musi odpowiadać zarówno wymogom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), jak i dla pozwu (art. 187 w związku z art. 193 § 2 zdanie drugie k.p.c.). Szczególnie podkreślono w związku z tym element kontroli sądu, która w przypadku pozwu – a tym samym odpowiednio również przedmiotowej zmiany powództwa – idzie znacznie dalej niż w wypadku pozostałych innych pism procesowych zawierających wnioski stron dotyczące innych czynności procesowych. Negatywny wynik kontroli powoduje nierozpoznanie nowego żądania i nierozpoczęcie postępowania w tym zakresie, a nie tylko zaś odmowę przeprowadzenia czynności procesowej lub uwzględnienia okoliczności wskazanych przez strony (art. 207 i 127 k.p.c.). Założenie, że chodzi o zwykłe pismo w toku sprawy, skutkowałoby niestosowaniem do nowo zgłaszanego żądania art. 130 § 1 i 2 k.p.c., ograniczając, ze względu na sposób doręczenia, przesłanki zwrotu pozwu i pozbawiając stronę środka zaskarżenia.

Wreszcie inna kwalifikacja pisma procesowego obejmującego rozszerzenie powództwa byłaby zdaniem SN w składzie ferującym uchwałę o sygn. III CZP 95/15 nie do pogodzenia z art. 193 § 3 *in fine* k.p.c., który stanowi, że skutki określone w art. 192 k.p.c. rozpoczynają się z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymogom pozwu. Przepis ten chroni pozwanego przed koniecznością podjęcia obrony, jeżeli pismo nie spełnia wymagań pozwu, a to zakłada doręczenie pisma po dokonaniu kontroli formalnej przez sąd. Doręczenie pisma bezpośrednio zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. powodowałoby sytuację, w której pozwany nie wie, czy pismo wywarło skutek zawisłości sporu i czy istnieje potrzeba zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie oraz podjęcia czynności procesowych. Uzupełnienie braków formalnych może ponadto rozciągnąć się w czasie, a w razie zwrotu pozwu pozwany może ponieść koszty czynności związanych z podjęciem obrony bez możliwości ich zwrotu; jeżeli zatem zostałyby doręczone pismo nieodpowiadające tym

wymaganiom, to niezbędne byłoby kolejne doręczenie pisma uzupełnionego. Przyjęcie natomiast, że pismo poprawione lub uzupełnione wywołuje skutki od chwili jego wniesienia (art. 130 § 3 k.p.c.), prowadziłoby do uznania, iż przez wniesienie należy rozumieć wniesienie pisma do sądu. Data wniesienia pisma do sądu na ogół nie jest tożsama z datą doręczenia bezpośredniego stronie, a więc gdy data doręczenia jest wcześniejsza, nie może wywrzeć skutku określonego w art. 193 § 3 k.p.c. Nie ma natomiast uzasadnienia stosowanie przez analogię art. 130 § 3 k.p.c. do chwili bezpośredniego doręczenia odpisu pozwu stronie i przyjęcie, że uzupełnione pismo procesowe wywiera skutek określony w art. 193 § 3 k.p.c. od daty doręczenia.

Powyższemu stanowisku sprzyja orzecznictwo sądów powszechnych, i to zarówno sprzed daty wydania uchwały (zob. wyroki: SA w Łodzi z dnia 26 listopada 2014 r., I ACa 733/14; SA w Katowicach z dnia 18 stycznia 2013 r., V ACa 673/12, oba dostępne pod adresem <https://www.orzeczenia.ms.gov.pl>), jak i późniejsze (m.in. wyroki: SA w Poznaniu z dnia 12 października 2017 r., I ACa 397/17; SA w Lublinie z dnia 12 września 2017 r., I ACa 1034/16; SO w Siedlcach z dnia 28 kwietnia 2017 r., IV Pa 13/17; SO w Gliwicach z dnia 23 marca 2017 r., VIII Pa 14/17, wszystkie dostępne pod adresem <https://www.orzeczenia.ms.gov.pl>). Aprobata dla powyższego stanowiska wyraża część komentatorów (tak zwłaszcza K. Weitz, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 750). Należy podkreślić, że wśród orzeczeń sprzyjających tej linii orzeczniczej znaleźć można również orzeczenia wydane w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego (zob. m.in. z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PZ 3/17; wyrok SN z dnia 14 marca 2017 r., III PK 79/16, oba dotychczas niepubl., <http://www.sn.pl>), co wskazywałoby na aprobatę poglądu prawnego wyrażonego w uchwale, samo przez się nie przekreśla jednak bynajmniej wagi dostrzeżonej rozbieżności.

II. Drugi pogląd, który obecnie należy chyba uznać za mniejszościowy, głosi, że do doręczenia odpisu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa należy stosować art. 132 § 1 k.p.c. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w publikowanym wyroku z dnia 11 lutego 2015 r., I PK 123/14 (OSNP 2016, nr 12, poz. 151).

Linia argumentacji Sądu Najwyższego w aktualnie referowanym uzasadnieniu wyroku generalnie opiera się na literalnej wykładni art. 132 § 1 i 1¹ k.p.c. Jak wywodzi SN, art. 132 k.p.c. wprowadza wyjątek od zasady oficjalności doręczeń, który obejmuje obligatoryjne doręczanie w tej formie wszelkich pism w toku sprawy między profesjonalnymi pełnomocnikami stron. Z zakresu art. 132 § 1 k.p.c. wyłączone zostały jedynie ściśle określone rodzaje pism procesowych, o których mowa w § 1¹. Pismo rozszerzające powództwo nie zostało jednakże wymienione w tym ostatnim przepisie, mimo że do zawartego w nim katalogu zaliczono pozew wzajemny. Jako nieprzekonujące oceniono argumenty zawarte w cytowanym wyżej wyroku SA w Katowicach z dnia 18 stycznia 2013 r., V ACa 673/12, w którym tenże sąd zakwalifikował pismo obejmujące zmianę ilościową powództwa jako pozew, ponieważ – jak wywiódł skład orzekający SN – zmiana powództwa ma miejsce „w toku sprawy” i jedynie w zakresie nowo zgłoszonych roszczeń wywołuje ona skutki procesowe z chwilą doręczenia pozwanemu pisma procesowego zawierającego zmianę powództwa. Również art. 193 § 3 *in fine* k.p.c. nie przewiduje konieczności doręczenia pisma przez sąd, ograniczając się tylko do określenia momentu

zawisłości sporu w zakresie nowych roszczeń oraz elementów konstrukcyjnych pisma procesowego.

Stanowisku zawartemu w cytowanym wyżej wyroku SN sprzyja część judykatury sądów powszechnych (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 26 listopada 2014 r., I ACa 733/14; wyroki SA w Białymstoku: z dnia 10 września 2015 r., I ACa 355/15, oraz z dnia 21 stycznia 2016 r., I ACa 820/15, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>), przy czym warto odnotować, iż ostatnie z tych orzeczeń czasowo zbiega się z podjęciem uchwały o sygn. III CZP 95/15, co pogłębia dezorientację odnośnie do stanowiska Sądu Najwyższego i sprzyja uznaniu, że przedstawione w petitum zagadnienie prawne jest uważane za sporne (zob. zwłaszcza cyt. wyrok SO w Siedlcach z 28 kwietnia 2017 r., IV Pa 13/17).

Dość wyczerpująca argumentacja przemawiająca za jednym i drugim z wyżej referowanych stanowisk judykatury nie pozostawia wiele miejsca na uzupełniające wywody w przedmiocie uzasadnienia niniejszego wniosku. Na rzecz ostatniego stanowiska niewątpliwie mógłby przemawiać zakaz wykładni rozszerzającej przepisów o charakterze wyjątków od zasady (*exceptiones non sunt extendendae*). Katalog pism procesowych doręczanych w toku sprawy w sposób oficjalny – za pośrednictwem sądu – został przez ustawodawcę sformułowany w sposób stanowczy jako wyczerpujący. W art. 132 § 1¹ k.p.c. nie posłużono się zwrotem „w szczególności” lub podobnym, który wskazywałby, że również w sytuacji funkcjonalnie podobnej do złożenia pozwu, za jaką część judykatury uznaje rozszerzenie powództwa, profesjonalni pełnomocnicy powinni doręczać pisma procesowe inaczej niż bezpośrednio.

Z drugiej jednak strony taka wykładnia, jak trafnie zauważa się w piśmiennictwie, nie odpowiada na pytanie, jaki charakter w systemie prawa procesowego cywilnego ma pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa ani jaka jest relacja przepisów dotyczących tego rodzaju pisma do art. 132 k.p.c. Jednym z wymagań pozwu, które z mocy art. 193 § 2¹ k.p.c. stosuje się również do pisma procesowego obejmującego zmianę powództwa, jest przecież obowiązek dołączenia do niego odpisu i odpisów załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom (art. 128 § 1 k.p.c.); właśnie z uwagi na to niebudzące wątpliwości brzmienie art. 193 § 2¹ k.p.c. ustawodawca mógł celowo nie umieścić pisma rozszerzającego powództwo w katalogu art. 132 § 1¹ k.p.c. Zwrócono również uwagę, że oba ostatnio powołane przepisy zostały dodane tą samą ustawą nowelizującą, co tym bardziej uzasadnia taką tezę przy założeniu racjonalności prawodawcy (K. Drozdowicz, *Doręczenie odpisu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 4, s. 726–727).

Z powyższych względów wniosek o rozstrzygnięcie podanych na wstępie zagadnień prawnych jest konieczny i uzasadniony.

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf